

EWOLUCJA POGLĄDÓW NA KWESTIE CELÓW MAŁŻEŃSTWA I ICH ADAPTACJA W KOŚCIELE KATOLICKIM W ODNIESIENIU DO PRAW I OBOWIĄZKÓW MAŁŻEŃSKICH

Treść: Wstęp. 1. O celach małżeńskich w kontekście historycznym (wymiar filozoficzno-teologiczny); 2. Cele w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r. i ich adaptacja do *Vaticanum II*; 3. Cele w wizji Soboru Watykańskiego II *Vaticanum II*; 4. Współczesne spojrzenie na cele w ujęciu KPK z 1983 r.; 5. Obowiązki a cele małżeńskie. – Zakończenie.

Wstęp

Kwestia celów małżeńskich nie doczekała się, jak dotąd, w literaturze polskiej kompleksowego i **wnikliwego opracowania**. **Problematyce poświęcono co najwyżej kilka publikacji ujętej w szerokim kontekście tematycznym**. **Więcej uwagi skupiono na obowiązkach i prawach małżeńskich, które** wynikają z przymiotów, jakimi są **jedność, nierozzerwalność**. Zadaniem niniejszego artykułu jest spojrzenie, jak problem celów małżeńskich był rozumiany i wypracowany w oficjalnym nauczaniu Kościoła katolickiego, oraz jak kwestia celów małżeństwa rysowała się w relacji do obowiązków i **praw małżeńskich**. **W którym momencie zagadnienia krzyżowały się i jakie** wypływały wnioski. **Z tego też względu w pierwszej części uwaga skupia się na celach, w drugiej na obowiązkach, przed jakimi stoją nupturienci i realizują swoje cele w ramach powinności małżeńskich.**

1. O celach małżeńskich w kontekście historycznym (wymiar filozoficzno-teologiczny)

W starożytności ukształtował się model rodziny patriarchalnej, który został przeniesiony w średniowiecze. Zarys takiej relacji opisał Plutarch i Arystoteles, w której kobieta była podległa mężczyźnie i winna mu posłuszeństwo, podczas gdy na nim spoczywał obowiązek opieki nad rodziną¹. Owe obowiązki małżeńskie, jakie wpływały z kultury starożytnej, odzwierciedlające cele małżeńskie zostały w tradycji chrześcijańskiej przekute na miłość. Zresztą bardzo istotną dominantą w starożytności była płodność. Tylko zdolni do prokreacji czuli się uprzywilejowani, pozostali spychani byli na margines (dotyczyło tu ułomnych i obarczonych przypadłościami). Zresztą posiadanie potomstwa, choć było istotnym celem związku, nie wynikało z przymiotu prawa ile z natury, która narzucała tę normę².

W judaizmie można dostrzec dwie równoległe tradycje dotyczące celów małżeństwa. Z jednej strony związek kobiety i mężczyzny był niczym „plaster na rany” w samotności mężczyzny (nurt jahwistyczny wypływający ze Starego Testamentu), którego założeniem była miłość. Druga tendencja – nurt kapłański wysuwał na plan pierwszy potomstwo jako cel związku dwojga. W ten sposób miłość małżeńska została przesłonięta prokreacją. W jakimś stopniu to pragnienie wynikało z potrzeby posiadania licznego potomstwa³. Tymczasem Nowy Testament wypracował obraz małżeństwa w wymiarze chrystologicznym, gdzie związek mężczyzny i kobiety miał być wyrazem miłości Chrystusa i Kościoła (1 Kor 11, 3-12). W porównaniu ze Starym Testamentem, w którym małżeństwo stanowiło dopełnienie przypisanej człowiekowi natury ludzkiej, w Nowym przybrał charakter powołania. Niewątpliwie jednym z celów małżeńskich o którym wspominał Święty Paweł było posiadanie potomstwa (1 Tm 2, 11-14), ale małżeństwo także stanowiło ochronę przed swobodą seksualną (1 Kor 7, 2). W żonie mężczyzna miał kierunkować swoje pragnienia i na niej skupić swoje zmysły. Miłość ta miała przybierać wymiar obopólny, choć Święty

¹ Por. M. Bogucka, *Gorsza płeć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Warszawa 2005, s. 30-31.

² Zob. R. Wierzchanowski, *Dobro potomstwa w kanonicznym prawie małżeńskim. Próba syntezy*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 2016 nr 2 (35), s. 112; P. Niczyפורuk, *Zawarcie małżeństwa „liberorum procreandorum causa” w prawie rzymskim*, „Zeszyty prawnicze” 2014 nr 3 (14), s. 195-196.

³ Por. M. Delimata, *Małżeństwo oraz jego cele w opinii zachodnich Ojców Kościoła*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2008 t. 22, s. 104-105.

Paweł w pewnym stopniu czerpał z tradycji jahwistycznej, stawiając przed małżeństwem wyzwania. Mężczyźnie sugerował zahamowanie impulsów władczych wobec żony, żywienie poszanowania nawet w **sytuacji zmienności** nastrojów małżonków, zaś kobiecie nakazywał oddanie się w życiu rodzinnym poprzez wychowanie potomstwa i bycie oddaną małżonkowi (Ef 5, 22-25; Kol 3, 18-19; 1 P 3, 1-6; 1 Tm 2, 11). Święty Paweł dość jasno też podkreślał realizację celu małżeńskiego – jakim było wypełnianie powinności przypisanych mężowi i żonie (1 Kor 7, 3-4), zaś wstrzeźliwość dotyczyć miała pragnień oddawania się modlitwie, ale i w tym przypadku wymagana była obopólna zgoda (1 Kor 7,5). Nakaz podporządkowania się żonie mężowi, jaki wielokrotnie był powielany nie oznaczał bezwzględnego i niewolniczego pozbawienia się podmiotowości, jak widzieli to Arystoteles, Plutarch czy Seneka, ale miał on wymiar osobowościowy. **W ten sposób** miał się realizować aspekt celowości, jakim była okazywana miłość na gruncie społecznym i domowym⁴.

Poza miłością oblubieńczą i **prokreacją w wizji Nowego Testamentu** wpływały dwa dodatkowe cele, odnoszące się do obowiązków stron: mężczyźnie przypisana była troska o prawidłowy rozwój rodziny oraz ochrona dzieci (1 Tm 3, 4-5), zaś na małżonce spoczywała troska o męża i bycie mu oddaną, bynajmniej niepoddaną (1 Tm 5, 8). Ten podział ról względem małżonków oznaczał realizację celu podstawowego, jakim była realizacja dobra rodziny. **W Nowym Testamencie pojawia się także kwestia egalitaryzmu**, co również podważa wcześniej wyrażona i opacznie interpretowana myśl o podporządkowaniu się płci słabszej silniejszej – albowiem ciałem żony rozporządza mąż, zaś ciałem męża żona (1 Kor 7, 4), **pomimo, że** kobieta została stworzona z żebra Adama i w majestacie Boga oboje byli sobie równi (1 Kor 11, 8-12).

W myśli Ojców Kościoła można zaobserwować *sui generis* obojętny, czy nacechowany pewnym sceptycyzmem stosunek do instytucji małżeństwa. Nie można powiedzieć, że kwestionowali czy deprecjonowali wartość małżeństwa, gdyż byłoby to krzywdzące i nieprawdziwe, aczkolwiek wielu podnosiło wartość życia w **czystości i cnocie**. **W myśli wczesnochrześcijańskiej** pojawił się okres, kiedy górę wzięły wartości dziewictwa. Św. Metody z Olimpu nie deprecjonował małżeństwa, ale wskazywał na walor czystości życia w samotności⁵. Święty Ambroży z Mediolanu niesłusznie oskarżany

⁴ Zob. J. Kudasiewicz, „Mężowie, miłujcie żony, jak Chrystus umiłował Kościół” (Ef. 5, 25-33), „Vox Patrum” 1985 nr 8-9, s. 86.

⁵ Por. B. Czesz, *Małżeństwo i dziewictwo według św. Metodego z Olimpu*, „Vox Patrum” 1985

o krytykę instytucji małżeńskiej podkreślał rolę oddanych i kochających kobiet w **Starym Testamencie**, **znaczenie prokreacji**, **albowiem dzięki realizacji tego celu świat może się rozwijać**⁶. Jednak kobieta w jego oczach traciła wartość w **związku**, **zaś jej rola wydawał się być podobna do niewolnicy**. Widząc pasmo udręk i kłopotów w życiu małżeńsko-rodzinnym św. Ambroży przyznawał, że o wiele łatwiej mają osoby, które zdecydowały się na życie w samotności i w czystości⁷. Łatwiej, co nie znaczy, że taki model był przez niego forsowany, bo jednak małżeństwo w rozumieniu Świętego Ambrozego, ale również św. Grzegorza z Nazjansu czy Klemensa Aleksandryjskiego stanowiło lekarstwo na samotność.

Pogląd ten próbował studzić pod koniec IV wieku mnich Jowinian, uważając, że małżonkowie podobają się Bogu na równi z osobami żyjącymi w celibacie. Św. Hieronim w poglądach na małżeństwo bliższy był koncepcji Ambrozego, piętnując stosunki cielesne. Na temat małżeństwa wypowiedzieli się Tertulian i św. Augustyn (IV/V w.) optując za życiem w jednym związku i **nie wiązaniu się w okresie wdowieństwa z drugą osobą**. Tertulian odrzucił twierdzenie, że małżeństwo jest realizowane dla przedłużenia gatunku. Zdaniem jego mężczyźni i **kobiecie przyświecają dwa cele: pożądanie i pragnienie typowe dla młodego wieku w celu jego zaspakajania i słabość do prestiżu poprzez chęć powiększenia lub posiadania majątku**, które ułatwić może małżeństwo. Przebija tu aspekt zmysłowo-emocjonalny (płciowy) – pociąg fizyczny i materialny. Święty Augustyn z Hippony w dziele *De bono coniugali* wśród zasadniczych celów małżeństwa widział właśnie potomstwo, jako konsekwencje stosunków cielesnych, przy czym nie kwestionował wartości czystości życia w dziewictwie, albowiem żonaty mężczyzna troszcząc się o **sprawy materialne pragnie przypodobać się żonie**, **zaś bezżenny troszcząc się o sprawy duchowe zabiega o względy Pana**⁸.

Św. Augustyn wyodrębnił trzy istotne dobra małżeństwa: potomstwo (*proles*), wierność wzajemną (*fides*) oraz łaskę sakramentalną, czyli nierozzerwalność (*sacramentum*), z tego jak założył z prokreacji wynikają kolejne cele⁹. „Anachronizmem jest przypisywanie św. Augustowi dzieła ustalenia

nr 8-9, s. 127.

⁶ Por. J. Naumowicz, *Stosunek św. Ambrozego do małżeństwa i życia rodzinnego*, „Vox Patrum” 1985 nr 8-9, s. 135-136.

⁷ Zob. M. Delimata, *Małżeństwo...*, s. 108.

⁸ Tamże, s. 114-115.

⁹ S. Augustinus, *De bono coniugali*, w: *Patrologia Cursus Completus. Series Latina*, wyd. J. Migne, Parisii 1844-1855 t. 40, s. 375-376.

hierarchii trzech celów” – pisał Władysław Skrzydlewski – zaś wprowadzając schemat trzech dóbr „stał się prekursorem etyki wartości”, która potem znalazła swoje pełne rozwinięcie w fenomenologicznej filozofii Edmunda Husserla i antropologii filozoficznej Maxa Schelera¹⁰. Św. Augustyn stał się inspiracją dla kolejnych myślicieli i **teologów, którzy podejmowali ten wątek**, jak Hugo od św. Wiktora, Piotr Lombard (XII w.), oraz Piotr Abelard (XI/XII w.). Według nich nie tylko prokreacja była istotna, w **równym stopniu** stawiali oni na zaspokajanie pożądlivosti w **atmosferze miłości i uporządkowania**. W konfrontacji z ich spojrzeniem stali Prévostin de Crémone i Anzelm z Laon, którzy wracali do źródła twierdząc, że nie pożądlivość ciała, ale potrzeba potomstwa narzucała normę. Izydor z Sewilli (VII w.) cele postawił w takiej kolejności: potomstwo cel podstawowy, a tuż za nim pomoc wzajemna i uśmierzenie pożądlivosti¹¹.

Największy udział w **procesie tworzenia przedkodeksowego kanonicznego prawa małżeńskiego** wniósł św. Tomasz z Akwinu, który wyznaczonym przez św. Augustyna celom nadał odpowiedni sens, przenosząc problematykę małżeńską z płaszczyzny dóbr na płaszczyznę celów. W *Supplementum* do *Sumy teologicznej* wydanym po jego śmierci w **oparciu o notatki świętego** zredagowane przez jego kancelistę Reginalda z Piperno wynika, że celem nadrzędnym w wizji małżeńskiej Akwinaty było zrodzenie potomstwa, zaś pozostałe czynniki dobra ogólnego, jak pomoc wzajemna małżonków i rodzinie czy też zaspakajanie potrzeb seksualnych *remedium concupiscentiae* postrzegał na drugim planie, przyporządkowane celowi pierwszemu¹². Św. Tomasz z Akwinu wyrażał także obawy by cel prokre-

¹⁰ Por. W. Skrzydlewski, *Problem celów małżeństwa*, „Analecta Cracoviensia” 1971 nr 3. s. 324; zob. P. Węclawik, *ANTROPOLOGIA FILOZOFICZNA MAXA SCHELERA: JEJ GENEZA, PRZEDMIOT I METODA*, „Folia Philosophica. Ethica – Aesthetica – Practica” 1998 nr 16, s. 103-113; D. Franck, *Dwa ciała. Wokół Fenomenologii Husserla*, (tłum. J. Migasiński, A. Dwulit), Warszawa 2017.

¹¹ Zob. R. Szytchmiller, *Problematyka celów małżeństwa zgłoszonych na Sobór Watykański II*, „Studia Płockie” 1984 t. 12, s. 35; Cz. Murawski, *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich w 1945-1980. Studium dogmatyczno-pastoralne*, Sandomierz 1988, s. 75; L. Świto, *Istota bonum prolis*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawnohistoryczny” 2002 nr 3-4 (45), s. 54-57.

¹² Władysław Skrzydlewski analizując użytą terminologię zaznaczył, że „Św. Tomasz nigdy nie nazywał zadania urodzenia i wychowania potomstwa celem pierwszorzędym «primarius», lecz zawsze głównym («principalis»); w konsekwencji nie wiemy, czy używany przez niego termin na oznaczenie pozostałych celów małżeństwa, «secundarius», nie należałoby raczej tłumaczyć przez «drugi» niż przez «drugorzędny»; zob. W. Skrzydlewski, *Problem celów...*, s. 330; M. Pogorzelska, *Cele małżeństwa w doktrynie i w prawie kanonicznym*, „Studia Teologiczne «Nawróćcie się i wierźcie w Ewangelię»”, Białystok-Drohiczyń-Łomża 2014 nr 32,

acji, która uważał na płaszczyźnie prawa naturalnego wspólnego zarówno dla ludzi, jak i zwierząt, nie przerodził się w pożądliwość.

Idea wytyczona przez św. Tomasza z Akwinu, oparta na przemyśleniach ulegała naciskom. W XVII wieku pojawiły się teorie ogólne, w których nie klasyfikowano wartości wyższych i niższych, ważnych i mniej istotnych zlewając je w „jedno lustro”. Głoszono, że istotą małżeństwa jest sama ich społeczność uwarunkowana miłością (Tomasz Sanchez, Bazyli Ponce de Leon)¹³. W XVIII wieku św. Alfons Liguori także próbował zabrać głos, ale schemat na tyle zagmatwał, że nie był w **stanie się przyjąć. Otóż ów założyciel redemptorystów rozróżniał dwa wewnętrzne cele przypadłościowe: prokreację i zaspakajanie pożądliwości i dwa zewnętrzne, wśród których wyliczał m.in. wprowadzenie pokoju czy skłonienie czyjejś życzliwości**¹⁴.

W drugiej połowie XIX w. niemiecki moralista Ferdynand Probst postawił na wspólnotę małżeńską w **ważności celów aniżeli prokreację i wychowanie**. O duchowej wspólnotcie mówił też Franz Xaver Linsenmann. Na początku XX wieku kilku myślicieli akcentowało „owocność miłości” (m.in. Hermann von Keyserling). Niemiecki filozof i teolog katolicki określany przez papieża Piusa XII „XX-wiecznym Doktorem Kościoła”, Dietrich von Hildebrand powtórzył pogląd F. Probstta zmieniając nieco nazewnictwo. Słowo „cel” jakim miała być dla małżonków wspólnota jedności zastąpił określeniem „sens”. **W ten sposób podjęto koncepcję miłości małżeńskiej, która w zasadzie była pomijana. Koncepcję Hildebranda rozwinął Fidelis Schwendinger OFM, po czym nadał jej rozgłos Herbert Doms**¹⁵.

2. Cele w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r. i ich adaptacja do *Vaticanum II*

Myśl św. Tomasza z Akwinu stała się podstawą wypracowanej formuły w **KPK z 1917 r. W kan. 1013 § 1 za cel podstawowy i nadrzędny małżeństwa uznano zrodzenie i wychowanie potomstwa, jako wyraz dobra wyższego rzędu, przy czym jak zauważa Tomasz Smoliński poprzez wychowa-**

s. 427.

¹³ Por. G. Caberletti, *Loggetto essenziale del consenso coniugale nel matrimonio*, Brescia 1986, s. 57-82.

¹⁴ Zob. W. Skrzydlewski, *Problem celów...*, s. 329.

¹⁵ Tamże, s. 332; zob. J. Reiter, *Der Moraltheologe Ferdinand Probst (1816-1899). Eine Studie zur Geschichte der Moraltheologie im Übergang von der Romantik zur Neuscholastik*, Düsseldorf 1978.

nie, które w celach pierwszorzędnych stoi na równi ze zrodzeniem potomstwa rozumie doprowadzenie potomstwa „do całkowitej samodzielności” i ten etap „nie sprowadza się – pisze autor – tylko i wyłącznie do pojedynczych aspektów życia, ale dotyczy wszystkich jego wymiarów i odnosi się do wychowania na różnych płaszczyznach” od wymiaru religijnego, poprzez moralny aż po fizyczny i obywatelski¹⁶. Pozostała jeszcze wzajemna pomoc, jako cel drugorzędny, która określona została bardzo szeroko a mianowicie „uwzględniała różnorakie potrzeby człowieka (psychiczne i fizyczne) w spełnieniu funkcji małżeńskich oraz w wypełnieniu obowiązków, jakie ciążyły na małżonkach. Wśród podstawowych dla rozwoju człowieka potrzeb należy wymienić materialne, intelektualne, kulturalne, religijne, potrzebę poczucia bezpieczeństwa, przynależności, miłości, szacunku i samourzeczywistnienia. Wszystkie one kierunkowały sposób życia społeczeństwa”¹⁷.

Promulgacja kodeksowa za pontyfikatu Benedykta XV nie zakończyła dywagacji na temat celów, praw i obowiązków małżonków zwłaszcza, kiedy zaczęły się przebiegać pierwsze sygnały myśli personalistycznej i psychologii, próbując przywrócić wagę tym aspektom w życiu małżonków, które dotychczas były marginalizowane. Na pojawiające się głosy, odpowiedź dał Pius XI w encyklice *Casti connubii* wydanej w 1930 r. Powołując się na myśl św. Augustyna wśród celów podstawowych widział zrodzenie potomstwa, który to cel wypływa z samej woli Bożej¹⁸. Wśród drugorzędnych celów Pius XI wymieniał te, które znalazły się w schemacie, a mianowicie miłość małżonków w relacji wzajemnej i rodzinnej, choć zaznacza, że temu obowiązkowi należne jest „dostojeństwo” w chrześcijańskiej hierarchii celów małżeńskich. Prawa do pożądliwości nie kwestionował, ale widział w realizacji tego aktu cel drugorzędny. *Casti connubii*, jak pokazała praktyka to jedyny dokument, w której miłość została uznana za jeden z celów.

Do gradacji celów odniósł się w przemówieniu wygłoszonym 29 paź-

¹⁶ Zob. *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, AAS 1917, Pars II [dalej cyt.: KPK/17], kan. 1013 § 1; T. Smoliński, *Istotne cele małżeństwa katolickiego*, „Ius Matrimoniale” 2019 nr 3 (30), s. 115-116.

¹⁷ Por. A. Skreczko, *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o małżeństwo i rodzinę w okresie Wielkiej Nowenny Tysiąclecia (1957-1966). Studium teologiczno-pastoralne*, Białystok 2002, s. 128.

¹⁸ Zob. Pius XI, *Encyklika o małżeństwie chrześcijańskim, Casti connubii*, 31.12.1930; T. Dekert, *Przygotowanie do małżeństwa według Casti connubii czyli o zapomnianej nauce*, https://www.academia.edu/25686342/Przygotowanie_do_ma%C5%82%C5%BCe%C5%84stwa_wed%C5%82ug_Casti_Connubii_czyli_o_zapomnianej_nauce, (odczytano: 09.05.2022).

dziennika 1951 r. Pius XII. Stwierdził, że jeśli chodzi o kolejność uznaje ten istotny i pierwszy, który określony jest przez samą naturę małżeństwa. Co do drugorzędnych celów, swoje stanowisko przedstawił w **przemówieniu** wygłoszonym 3 października 1944 r. przy czym dwuznacznie ocenił ich rangę, podkreślając że cele drugorzędne nie są mniej ważne od celu głównego, ale cel prokreacyjny nie może wyłączać pragnień intymności ciała, który przewiduje cel drugorzędny. Innymi słowy papież próbował znaleźć *aurea mediocritas*, co nie zapobiegło wyjaśnienia kwestii, w jakiej relacji cel drugorzędny stoi wobec celu pierwszorzędnego. Czy natura zaspakajania pożądliwości i niesienia pomocy wzajemnej zdefiniowana, jako cel drugorzędny nie przesłoni, ani też nie będzie rzutować a **zostanie podporządkowana** prokreacji określonej przez naturę, jako dopełnienie celu pierwszorzędnego? Rota Rzymska wyjaśniała te relacje w 1944 r., w którym wskazywała, że nie sposób zrealizować celu podstawowego, jeśli wykluczy się wzajemną pomoc, która może być realizowana przez wspólne zamieszkanie, wspólnotę życia i realizację wspólnych potrzeb. W orzeczeniu Rota Rzymska nie odmawia prawa do aktów cielesnych i prawa do wzajemnej pomocy, ale nie ma tam miejsca o **fakcie posiadania dzieci, tak więc zawierający** związek małżeński mogą w **całości lub części z tego prawa nie korzystać**. Realizacja celów małżeńskich będzie dopełniona także, jeśli strony obopólnie z pewnych części celów wtórnych zrezygnują. Mogą, ale nie muszą¹⁹.

W Kościele w **czasach przedsoborowych, popularność zyskiwał nurt** akcentujący miłość i **pożycie, jako wartość ponad wymóg biologicznego przedłużania gatunku**. Prokreację uznał za cel „przypadłościowy małżeństwa” (H. Doms, B. Krempel, N. Rocholl, C. Schahl), idąc pod prąd tradycji i **nauczania** zawartego w *Casti connubii*²⁰. Poglądy ich były pokłosiem rozwoju współczesnej biologii i **psychologii**. **W intencji twórców tego myślenia, tradycja Kościoła źle postawiła akcent w relacji małżeńskiej**. **Bowiem w pragnieniu osobowościowym jest wzajemne dopełnienie małżonków**. Jednocześnie w tym akcie skupiają się na sobie a nie na osobie trzeciej, jaką jest dziecko, które jest dopełnieniem dobra, ale to dobro wyrasta z pragnień pożądliwości czy osobowej relacji. H. Doms wychodził z założenia, że św. Tomasz z Akwinu, którego doktryna pokutowała w myśleniu teologów w tej materii przez wieki nie rozumiał ani istoty miłości, ani nie dostrzegął

¹⁹ Por. J. Sambor, *Społeczny wymiar hierarchii celów małżeństwa w obradach i dokumentach Soboru Watykańskiego II*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 2004 t. 32, s. 165.

²⁰ Zob. M. Pogorzelska, *Cele małżeństwa...*, s. 428.

wartości duchowych we wspólnocie małżeńskiej²¹. Od tego rodzaju teorii odciął się Kościół katolicki, który w Dekrecie Kongregacji Nauki i Wiary o celach małżeństwa z 1 kwietnia 1944 r. potwierdził niewzruszoność celu pierwszorzędnego (prokreacji) w stosunku do pozostałych celów małżeństwa²². Naukę o hierarchii celów małżeńskich potwierdził raz jeszcze Pierwszy Synod Rzymski w 1960 r.²³

3. Cele w wizji Soboru Watykańskiego II

Podczas prac przygotowawczych do Soboru Watykańskiego II problematyka celów małżeńskich była postrzegana na dwóch płaszczyznach. Jeden zespół pragnął, by cele małżeńskie odpowiadały Dekretowi Kongregacji Świętego Officium²⁴ z wypracowaniem znaczenia celu podstawowego w obliczu licznie eksponowanych celów drugorzędnych, a przy tym dążącego do odrzucenia lansowanego przez niektóre środowiska aspektu pożądlowości ciała próbującego narzucić go gremium, jako celu kardynalnego. Drugi zespół wychodził na przeciw oczekiwaniom starając się odpowiedzieć na pytania, czy cele małżeństwa są dostatecznie wyrażone językiem współczesnego świata, odpowiadają jego wymogom i są zrozumiałe przez chrześcijan i czy należy widzieć konieczność powiązania miłości z aktem prokreacyjnym²⁵. Na instykt seksualny starano się spojrzeć w kontekście biblijnym, widząc w tym pragnieniu konsekwencję grzechu pierworodnego, którego zaspokojenie przyrównywano werbalnie do zasklepienia rany. Tylko sakrament małżeństwa niósł w sobie tę łaskę leczącą to, co w popędzie seksualnym zostało zdeformowane w tym ciężącym na rodzaju ludzkim grzechu. Powyższe uwagi były przedmiotem prac Przygotowawczej Komisji Teologicznej, która opracowała specjalny schemat o małżeńskich celach *De castitate virginitate matrimonio et familia*. W efekcie w 13 punkcie tego schematu przedłożonego 7 maja 1962 r. Centralnej Komisji Przygotowawczej przedstawiono wpracowany projekt nauki o celach małżeń-

²¹ Por. W. Skrzydlewski, *Problem celów...*, s. 335.

²² W Dekrecie akcentowano, że zrodzenie i wychowanie nie jest celem podstawowym a cele drugorzędne nie są temu celowi podporządkowane; AAS 36 (1944), s. 103.

²³ Por. *Prima Romana Synodus A.D.MDCCCCLX*, Typis Polyglottis Vaticanis, Rzym 1960, s. 191; W. Szafrński, *Synod Rzymski o sprawach małżeńskich*, „Prawo Kanoniczne” 1960 nr 1-2 (3), s. 412-414.

²⁴ Zob. J. Sambor, *Społeczny wymiar...*, s. 163.

²⁵ Tamże, s. 161.

skich. Znalazło się tam sformułowanie, że istnieją cele obiektywne, określone przez Stwórcę, do których należy zrodzenie i **wychowanie potomstwa**, nawet w sytuacji, gdyby małżeństwo było pozbawione płodności. Wprawdzie zrodzenie nie jest przedmiotem, który wymaga zgody małżeńskiej, jednak akt ten wpisany jest w naturę małżeństwa. Cel prokreacyjny w ujęciu tego schematu jest jednak **celem pierwszorzędnym, przeważającym, niezależnym od innych wtórnych celów, także wskazanych przez naturę, i z tego względu nie może być z nimi zrównany czy pomieszany**. Natomiast do celów drugorzędnych obiektywnych schemat widział obopólną pomoc i zaspokajanie pożądlivosti, które z tego powodu nie powinny być pomniejszane. Założenia schematu dotyczące celów małżeństwa były wyrazem uwag i poglądów wyrażonych w nauczaniu papieży Piusa XI i XII.

Opinie na temat projektu schematu w ramach Centralnej Komisji Przygotowawczej Soboru były na tyle podzielone, że zaistniała konieczność nieco modyfikacji schematu konstytucji dogmatycznej opracowanej przez Roboczą Komisję Przygotowawczą o nazwie – *De castitate matrimonio familia virginitate*²⁶. W ten sposób próbując dowartościować cel drugorzędny dotyczący miłości tekst o celach małżeńskich przybrał formułę koncyliacyjną: „Niechaj jednak pamiętają wierni, że wszystkie cele małżeństwa tak obiektywne jak i subiektywne, także ów pierwszy, w którym ludzie, jednocząc się z Bogiem w Jego dziele stwórczym, mogą być osiągnięte doskonale tylko wtedy, jeśli małżeństwo jest ukształtowane przez prawdziwą i prawowitą miłość małżeńską”²⁷. Jednak i ten zapis okazał się mało przekonujący.

Dyskusja nad celami małżeństwa toczyła się w ramach dysputy dotyczącej schematu konstytucji pastoralnej o Kościele w świecie współczesnym, która ostatecznie przybrała nazwę konstytucji *Gaudium et spes*. Tekst odnoszący się do celów małżeńskich ujęto całościowo, jako wspólnotę życia i miłości następująco: „Sama zaś instytucja małżeństwa i miłość małżeńska posiadają szlachetną powinność zrodzenia i wychowania potomstwa, co stanowi jej jakby szczytowe uwieńczenie”²⁸. Sformułowanie więc zostało wyśrodkowane pomiędzy zwolennikami ujęcia kwestii prokreacji na pierwszym miejscu a przedstawicielami akcentującymi personalistyczną koncepcję miłości. Zwolennicy koncepcji prokreacyjnej widzieli małżeństwo w kategorii umowy, która upoważniała to aktu rodzenia, zaś miłość

²⁶ Rodził się spór co do kolejności celów, a szczególnie czy akt prokreacji jest istotniejszy od miłości małżonków; por. J. Sambor, *Społeczny wymiar...*, s. 167-171.

²⁷ Tamże, s. 171.

²⁸ Tamże, s. 178.

nie wchodziła tam w grę. Wychodzono z założenia, że mimo, że miłość jest aktem pożądanym, to jednak natura domaga się potomstwa. Zresztą R. Sztymmler nie podzielał opinii, by miłość w świetle numeru 50 *Gaudium et spes* można było uplasować w wykazie celów, widząc w tym raczej pomoc (środek) w ich realizacji²⁹. To szukanie możliwych rozwiązań dało się także zauważyć przy definiowaniu roli potomstwa – „dzieci są prawdziwie najwspanialszym dobrem małżeństwa”. By nie popaść w pułpkę postrzegania dobra jako celu, zaś prokreacji jako najwspanialszego z dóbr, słowo *bonum* zastąpiono słowem *donum* co dało się ująć, że „dzieci też są najcenniejszym darem małżeństwa i rodzinom przynoszą najwięcej dobra”³⁰. Drugie kontrowersyjne określenie o brzmieniu – „prawdziwe pielęgnowanie miłości małżeńskiej i pochodząca stąd struktura życia rodzinnego zmierzają również do powiększenia rodziny” budziło na tyle rozdzwięk (chodziło o użycie słowa „również”, które było właśnie wyrazem wielości celów), że Paweł VI zdecydował się na modyfikację sformułowania i tekst brzmiał następująco: „dlatego prawdziwy szacunek dla miłości małżeńskiej i cały sens życia rodzinnego zmierzają do tego, żeby małżonkowie nie zapoznając pozostałych celów małżeństwa, skłonni byli mężnie współdziałać z miłością Stwórcy i Zbawiciela, który przez nich wciąż powiększa i wzbogaca całą rodzinę”³¹. To ujęcie znalazło swoje odpowiednie odbicie w Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium*, w której „małżonkowie chrześcijańscy na mocy sakramentu małżeństwa, przez który wyrażają tajemnicę jedności i płodnej miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem oraz w niej uczestniczą, wspomagają się wzajemnie we współżyciu małżeńskim oraz rodzeniu i wychowaniu potomstwa dla zdobycia świętości”³².

Reasumując wielomiesięczne dyskusje na temat celów małżeństwa, jakie przewinęły się w sali soborowej, a które znalazły swój wyraz w pełni w do-

²⁹ Por. R. Sztymmler, *Soborowa koncepcja celów małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 1996 nr 1, s. 50-51. To założenie było odbiciem przemówienia wygłoszonego 9 II 1976 r. przez Pawła VI do audytorów Roty Rzymskiej, którą autor przywoływał. Papież wyjaśnił wówczas, że miłość małżeńska posiada walor psychologiczny, a nie prawny. Nie jest też celem małżeństwa, lecz podłożem, na którym cele mogą być realizowane. Wynikałoby to z prostego założenia, że gdyby nadano miłości wymiar konstytutywny, to jej brak powodowałby nieważność małżeństwa; AAS 68 (1976), s. 204-208; zob. R. Sztymmler, *Cele małżeństwa według kodeksu Jana Pawła II*, „Studia Warmińskie” 1987 t. 24, s. 277.

³⁰ Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* [dalej: GS] (7.12.1965) 50; AAS 58 (1966), s. 1025-1120.

³¹ Por. J. Sambor, *Spółeczny wymiar...*, s. 180.

³² Zob. Sobór Watykański II, *konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”* [dalej: LG] (26.02.1964); AAS 57 (1965), s. 5-75.

kumentach, można mówić o wielu celach. W *Gaudium et spes* zrezygnowano z uhonorowania prokreacji, jako celu nadrzędnego, a jednie postawiono ją na równi z „miłością małżeńską”. Konstytucja nie czyni gradacji celów małżeństwa, ale wyjaśnia, że małżeństwo zostało wyposażone w różne cele i dobra, nie tylko zrodzenie i wychowanie potomstwa ale także instytucjonalne, których nie wolno spychać na margines, a które według ojców soborowych mają wielkie znaczenie (wzajemna pomoc małżonków, ich najściślejsza jedność przekładająca się na wspólnotę życia oraz uświęcenie)³³. Rozwiązanie takie zrównania prokreacji i wychowania ale i podkreślenia pozostałych było wyrazem zwycięstwa koncepcji personalistycznej. Zresztą zdania była podzielone tak podczas Soboru, jak i po jego zakończeniu, kiedy wdrażano założenia *Vaticanum II*. Jedni uważali, że Ojcowie Soborowi akcentowali prokreację (M. Żurowski), drudzy wychodzili z założenia, że cele można zinterpretować dużo szerzej (W. Skrzydlewski)³⁴. W końcu dostrzegano wielość celów, które wybrzmiały na Soborze (P. Delhaye, W. Góralski, G.F. Pala, T. Pawluk)³⁵. Jak zauważa Marta Pogorzelska w dokumencie „zostało zastąpione pojmowanie miłości w sensie fizycznym na miłość w sensie całościowym, w której nie sfera biologiczna, ale integralna osoba jest zaangażowana w stworzenie relacji, która nabiera wręcz charakteru sakralnego, w małżeństwie zdefiniowanym, jako sakrament”³⁶.

Przypomnijmy, że w pracach nad właściwą formułą ujęcia tego zagadnienia w okresie Soboru Watykańskiego według wyliczeń R. Sztymilera wzięło udział 120 biskupów i prałatów, 5 przełożonych zakonnych, przy zaangażowaniu 2 kongregacji rzymskich i 4 katolickich uczelni³⁷. Autor

³³ „Sam bowiem Bóg jest twórcą małżeństwa obdarzonego różnymi dobrami i celami. Wszystko to ma ogromne znaczenie dla trwania rodzaju ludzkiego, dla rozwoju osobowego i wiecznego losu poszczególnych członków rodziny, dla godności, stałości, pokoju i pomyślności samej rodziny oraz całego społeczeństwa ludzkiego”; GS 48.

³⁴ M. Żurowski optował za jednym celem – prokreację, ale widział w jego ramach wiele elementów spójnych, czyniąc z tego celu „jedność w wielości”, por. M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego. Stan prawny po promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego Kościoła Łacińskiego w 1983 r.*, Katowice 1987; s. 44-45; W. Skrzydlewski twierdził, że wszystkie cele w pełni da się ująć zarówno na płaszczyźnie małżeńskiej jak i rodzinnej; por. W. Skrzydlewski, *Problem celów...*, s. 356.

³⁵ Zob. P. Delhaye, *Dignité du mariage et de la famille (2. partie, chapitre f)*, w: *L'Eglise dans le monde de ce temps. Constitution pastorale „Gaudium et spes”*, t. 2. Paris 1967, s. 434-438; G.F. Pala, *Valori e fini del matrimonio nel magistero degli ultimi cinquant'anni*, Cagliari 1973, s. 134; W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, Płock 1987, s. 12; T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II t. 3: Prawo małżeńskie*, Olsztyn 1984, s. 50-55.

³⁶ Por. M. Pogorzelska, *Cele małżeństwa...*, s. 428.

³⁷ Zob. R. Sztymiler, *Problematyka celów...*, s. 37.

zwrócił też uwagę, iż Sobór, poruszając kwestię celów, starał się unikać zonglowania terminem *stricte* „cel małżeństwa”, w stosunku do prokreacji, wychowania oraz pomocy wzajemnej, by nie znaleźć się w sytuacji bez wyjścia, ale kontekst pozostawał jednoznaczny. Zresztą w dokumentach końcowych nie miano już obiekcji. W *Lumen gentium* przywołuje się cele podobne do tych podkreślonych w *Gaudium et spes*, a mianowicie: pożycie małżeńskie, wydawanie na świat potomstwa i proces wychowawczy, pomoc oraz wzajemne uświęcenie. Pomimo także, że w *Gaudium et spes* podkreślono wartość miłości małżeńskiej (49 i 50), która zdaniem niektórych (R. Sztuchmiller) nie może być utożsamiana z celami małżeństwa, to jednak bez niej nie była by możliwa realizacja celów.

Zanim promulgowano KPK w 1983 r. do małżeństwa i jego celów w okresie posoborowym nawiązano co najmniej w dwóch istotnych dokumentach: w encyklice *Humanae vitae* Pawła VI oraz w *adhortacji* apostołskiej *Familiaris consortio* Jana Pawła II³⁸. W *adhortacji* Jan Paweł II nie powołuje się na cele małżeństwa. W to miejsce posługuje się pojęciem „zadania małżeństwa” względnie „zadania rodziny”.

4. Współczesne spojrzenie na cele w ujęciu KPK z 1983 r.

KPK nie posiada *stricte* kanonu mówiącego wprost o celach małżeńskich, co nie znaczy, że prawodawca tego aspektu nie uwzględnił, czy pominął. KPK zdefiniował małżeństwo, której nie dokonano w kodyfikacji z 1917 r., zaś cele zostały tak silnie zespolone z istotą małżeństwa, że w definicji musiały zostać wyartykułowane. Tak więc z definicji małżeństwa zapisanego w kan. 1055 § 1 KPK wynikają dwa zasadnicze cele małżeńskie: zrodzenie i **wychowanie** potomstwa oraz wzajemna pomoc małżonków przekładającej się na realizacji tych dóbr³⁹. Wynikają, ale nie zostały prawnie usankcjonowane, dlatego Jan

³⁸ Zob. AAS 60 (1968), s. 481-503; Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska papieża Jana Pawła II „Familiaris consortio”* [dalej: FC].

³⁹ Małżeństwo zostało zdefiniowane, jako przymierze „przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu”; zob. *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; przekład polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984 [dalej: KPK/83]; H. Stawniak, *Uprawienie – obowiązek zrodzenia i wychowania potomstwa w świetle kanonicznego prawa małżeńskiego*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny” 1989 nr 3-4 (32), s. 132.

Paweł II mówi o celach, do których małżeństwo zmierza. Niekiedy Kodeks posługuje się technicznym wyrażeniem „cel małżeństwa” (kan. 1125 n. 3), mówi o zadaniach małżonków (kan. 835) a najczęściej o prawach i obowiązkach (kan. 1063, 1095, 1134, 1136). Jak wyliczył R. Szttychmiller w KPK znajdują się 42 kanony odnoszące się wprost do celów lub sposobu ich realizacji, zaś 17 pośrednio odnoszących się do realizacji⁴⁰. Dobro małżonków i dzieci zostało zrównane i **tym właśnie KPK z 1983 r. różni się od kodyfikacji z 1917 r., w którym zapisy ogniskowały się jedynie na wartości wypływających z potomstwa.** Symptomatyczne, że dobro małżonków w KPK z 1983 r. nie precyzowało jego zakresu. Opierając się na opiniach kanonistów. Tomasz Smoliński mówi, że chodzi tu o „dojrzewanie małżonków”, która ma ich zaprowadzić do zbawienia, o „psychoseksualną integrację” a także o **realizację pewnych praw i obowiązków**, jak np. zabezpieczenie materialne rodziny wynikających z celu, jakim jest dobro małżonków. Opierając się na wyroku M.F. Pompedda z 14 lipca 1997 r., T. Smoliński wymienia takie składowe, jakimi są: „wzajemna pomoc, zaspokojenie pożądlivosti, zdolność do relacji heteroseksualnych, wzajemna integracja psychoseksualna, wspólny proces dojrzewania do osiągnięcia wyższych wartości, całkowite oddanie się osoby jako uzupełnienie współpartnera, doskonałość duchowa poprzez integrację międzyosobową, jedność we wzajemnym losie, współuczestnictwo [...] w pomyślności jak i w przeciwnościach”. Jan Paweł II próbuje na różny sposób ten aspekt podnosić. M.in. w Liście do rodzin, odnosząc się do wzajemnego daru mężczyzny i kobiety, podkreśla, że pełnym urzeczywistnieniem małżonków jest „wzajemna kontynuacja miłości i życia”, która nie może wypływać z egoizmu jednej ze stron, albowiem „osoba nie może być nigdy środkiem do celu, środkiem «użycia» – musi być sama celem działań. Tylko wtedy działanie odpowiada jej prawdziwej godności”. Katalog, jak widać, jest szeroki i **cały czas otwarty, ale na tym polega realizacja dobra małżonków.** Także kwestia prokreacji, pomimo że została zrównana z realizacją dobra nie oznacza, że wyklucza się całkowicie akt seksualny. Bez aktu małżeńskiego nie ma prokreacji, ale sama prokreacja nie może być wynikiem bezmiłosnej jedności, co znaczy, że każdy akt małżeński ma charakter jednoczący i **prokreacyjny. Dalszym etapem w realizacji celów jest aspekt wychowawczy jako skutek prokreacji**⁴¹.

⁴⁰ „Analiza norm nowego Kodeksu daje podstawę do stwierdzenia, że cele małżeństwa są traktowane obecnie mniej biologicznie (nie ma mowy już o uśmierzeniu pożądlivosti) i mniej jurydycznie, a przedstawione są w świetle personalistycznej koncepcji człowieka”, także miłość nie ma znaczenia prawnego; por. R. Szttychmiller, *Cele małżeństwa...*, s. 279.

⁴¹ Zob. T. Smoliński, *Istotne cele...*, s. 120-121; także: J. Krajczyński, *Wychowanie dzieci i mło-*

5. Obowiązki a cele małżeńskie

Prześledziwszy ewolucję poglądową celów małżeństwa, spójrzmy, w jakiej relacji stają one do obowiązków małżeńskich i na ile cele małżeńskie są pochodną obowiązków, a na ile obowiązki wynikają z celów. Uchylenie się z zasady od wypełnienia istotnych obowiązków małżeńskim kłóci się z realizacją celów, a tym samym skutkuje niezdolnością danej osoby do zawarcia małżeństwa. Dotyczy to także takich sytuacji, gdy świadomie odmawia się realizacji celów, które są *conditio sine qua non* sakramentalnie zawartego małżeństwa.

W. Góralski podziela tezę audytorów rotalnych jak i R. Sztymilera, iż najważniejsze obowiązki małżeńskie wynikają z trzech zasadniczych dóbr małżeństwa: *bonum fidei* – jedność, *bonum sacramenti* – nierozzerwalność oraz *bonum prolis* – potomstwo jak również, jako czwarte dobro małżeńskie z definicji wynikające – *bonum coniugum*. To ostatnie zostało nakreślone przez Sobór Watykański II⁴². Praktyka pokazuje poważny problem z określeniem istotnych obowiązków małżeńskich, dlatego, że nie wypracowano wiążącego ich katalogu⁴³. Było i jest to o tyle istotne, że trudno kanonistom wobec niedostatku takiego schematycznego opracowania udowodnić niezdolność wynikającą z kan. 1095 nr 2 i 3, jeśli nie wykaże się jaka anomalia był przedmiotem braku rozeznania lub niezdolności, która w efekcie może zaciążyć na ważności zgody małżeńskiej. Także Jan Paweł II pozostawił tę kwestię otwartą, licząc na kanonistów i jurysprudencję. O wykazie nie ma słowa w ogłoszonym w 1983 r. KPK, jak i w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich z 1990 r. (kan. 818 nr 2 i 3)⁴⁴. Znaczący problem obowiązków małżeńskich wynikających z celów małżeńskich sprowa-

dzieży w świetle posoborowych dokumentów Stolicy Apostolskiej i Konferencji Episkopatu Polski, Płock 2002, s. 71-72; Jan Paweł II, *List do rodzin „Gratissimam sane”* 12 (2.02.1994).

⁴² Por. W. Góralski, *Poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich (kan. 1095 n.2 KPK)*, w: W. Góralski, G. Dzierżon, *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego*, Kan. 1095, nn. 1-3 KPK, Warszawa 2001, s. 165; J. Borucki, *Istotne obowiązki małżeńskie w świetle przepisów Prawa Kanonicznego i Polskiego*, „Studia Włocławskie” 2005 nr 8, s. 251.

⁴³ Jako przykład R. Sztymiler podaje sprawozdanie z działalności Roty Rzymskiej za rok 1991/1992, gdzie w **żadnym wyroku rotalnym nie podano pełnego katalogi praw i obowiązków małżeńskich** wynikających z zapisu kan. 1095 n. 2 i 3; *Attività del Tribunale Apostolico della Rota Romana. Anno giudiziario 1 Ottobre 1991 – 30 Settembre 1992. Relazione Annuale*, Città del Vaticano 1992, s. 21; cytata za: R. Sztymiler, *Istotne obowiązki małżeńskie*, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawnohistoryczny” 2011 nr 1-2 (54), s. 366.

⁴⁴ Por. R. Sztymiler, *Istotne obowiązki...*, s. 361, 365; J. Borucki, *Istotne...*, s. 250.

dzają do dwóch aspektów: jednoczącego (*bonum coniugum*) i prokreacyjnego (*bonum prolis*). Z tego też względu, pomimo braku takiego katalogu ujmującego schematycznie zakres praw i **obowiązków małżeńskich**, ich zarys ogólnie jest ujęty w celach małżeństwa oraz jego przymiotach (Kodeks, kan. 1055 i 1056), które należało interpretować samoczynnie, intuicyjnie wyciągając wnioski.

R. Sztymmler jak i W. Góralski uważają, iż zakres istotnych praw i obowiązków jest szerszy niż zakres elementów małżeństwa, gdyż elementy wynikają tylko z celów małżeństwa, zaś istotne prawa i obowiązki z celów oraz przymiotów małżeństwa⁴⁵. Podejmując ten wątek W. Góralski za G. Dzierżonem i A. Stankiewiczem wymienia pięć obowiązków, które odpowiadać mogą czterem celom: „wierności, dwustronnej wyłączności i trwania w małżeństwie” w wymiarze wspólnoty życia (1); miłości małżeńskiej” czyli dobra małżonków (2); oraz „prokreacyjności” odnoszącej się do dwóch celów – zrodzenia (3) i wychowania potomstwa (4)⁴⁶.

Z powyższego wynika, i na to skłania się praktyka w orzecznictwie Roty Rzymskiej, że do obowiązków małżeńskich zalicza się wszystkie te, które warunkują realizację *bonum coniugum* i *bonum prolis*, które należy rozumieć dużo szerzej, a mianowicie *bonum coniugum* obejmować ma obowiązek jedności, wierności, dożgonności, pielęgnacji wspólnoty życia, czyli realizacja celu 1 i 2, zaś na *bonum prolis* składa się powinność intymnego obcowania otwartego na prokreację, przyjęcia nowego życia, a co za tym idzie wychowania dzieci, czyli wypełnienie celu 3 i 4.

Ryszard Sztymmler dla przejrzystości, jak się wyraził, ale także dla „zachowania ich powiązania ze źródłem”, poszegregował obowiązki według trzech grup. Służące realizacji dobra małżonków, odpowiadające wspólnocie życia i realizacji dobra (cel 1 i 2) oraz przekazywaniu życia (3) i wychowania potomstwa (4)⁴⁷. Spójrzmy jak autor dodatkowo sklasyfikował te trzy obowiązki realizujące cztery ścieżki celowości.

Wśród obowiązków służących realizacji dobra małżonków, R. Sztymmler widział obowiązek zachowania przymiotu wierności (wyłączności) małżeńskiej, który wynika z kan. 1055 § 1 KPK, gdzie małżeństwo określono jako wspólnotę całego życia oraz z kan. 1056, w którym podkreślono znaczenie jedności. Jak udowadnia autor, obowiązek ten respektują tak W. Góralski jak i P.J. Viladrich. Wyłączność oznacza w tym rozumieniu

⁴⁵ Zob. R. Sztymmler, *Istotne obowiązki...*, s. 366.

⁴⁶ Por. W. Góralski, *Poważny brak...*, s. 166-168.

⁴⁷ Zob. R. Sztymmler, *Istotne obowiązki...*, s. 368.

świadomość łączenia się osób we wspólnotę małżeńską, przez co zobowiązani są sobie dochować wierność w jedności, nie tylko duchowej ale i cielesnej i stale ją rozwijać i pogłębiać na różnym etapie, wzmacniając więzi, zaufanie, ofiarność, życzliwość⁴⁸. Wspólnota jedności umożliwia rozwój osobowościowy małżonków i ich dzieci. Podkreślał to Pierwszy Synod Rzymski z 1960 r. w statucie 493 wymieniając ów rozwój wśród celów małżeńskich⁴⁹

Jako drugi komponent, w ramach pogłębiania dobra małżonków, R. Sztymiler widział obowiązek ludzkiego pożycia seksualnego ze współmałżonkiem (*humano modo*), przy czym P.J. Viladrich obowiązek ten plasuje na pierwszym miejscu nazywając go „obowiązkiem aktów małżeńskich”, a który normuje zapis kan. 1055 §1 i kan. 1061 § 1. Relacja intymna musi być podejmowana dobrowolnie i świadomie z wykluczeniem wszelkiego przymusu i wpływu innych uwłaczających godności osobowej czynników dodatkowych (zamroczenia alkoholowego, odurzenia narkotycznego czy gwałtu), zważywszy że ma to być zjednoczenie duchowo cielesne. Jak istotny jest ten obowiązek świadczy kan. 1084 § 1, w którym prawodawca stwierdza, że niedopełnienie tego obowiązku kwalifikuje się do unieważnienia aktu sakramentalnego⁵⁰.

Obowiązek nierozzerwalności czyli utrzymania dozgonnego charakteru małżeństwa oznacza w powinnościach przymiotowych, że strony związku, nie są w stanie przy dochowaniu dotychczasowych zobowiązań tego związku rozerwać. Obowiązek ten wyklucza także ewentualność zawierania związku z inną osobą przy zachowaniu ważności pierwszego.

R. Sztymiler zaznacza, że obowiązek ten respektuje W. Góralski, A. Stanekiewicz, ale nie ujmuje go P.J. Viladrich. Obowiązek ten wynika z celów małżeństwa a nie jego przymiotów⁵¹.

Czwarty obowiązek w wykazie R. Sztymilera w ramach realizacji do-

⁴⁸ Bóg powołał małżeństwo jako wspólnotę „dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (Rodz. 2, 24). Sobór Watykański stanowił: „To głębokie zjednoczenie będące wzajemnym oddaniem się sobie dwóch osób, jak również dobro dzieci, wymaga pełnej wierności małżonków i **prze ku nieprzerwanej jedności ich współżycia**”; GS 48; por. W. Góralski, *Dobro małżonków a istotne obowiązki małżeńskie*, Warszawa 2010; R. Sztymiler, *Istotne obowiązki...*, s. 368.

⁴⁹ Por. *Prima Romana...*

⁵⁰ Zob. J. Cymbała, *Istotne obowiązki małżeńskie i przyczyny niezdolności do ich podjęcia w wyrokach Roty Rzymskiej z lat 1983-1992 wydanych na podstawie kan. 1095 nr 3 Kodeksu Prawa Kanonicznego, opublikowanych w „Decisiones”*, Olsztyn 2002, s. 43-44.

⁵¹ Por. R. Sztymiler, *Istotne obowiązki...*, s. 370.

bra małżonków autor widział w kierunku **pielęgnowania wspólnoty małżeńskiej**. Już Jan Paweł II w *Familiaris consortio* wskazywał na jakiej podstawie ma się kształtować **wspólnota osób: wzajemność i zaufanie – to fundament sukcesu**. Chodzi tu o podkreślenie szczególnej więzi na poziomie charakteru, ciała, duszy i umysłu. Ma tu zadziałać pewna intymność ciała i serca, uzupełnienia się w wymiarze duchowym i cielesnym. Z tego też względu wykluczeni są ci, którzy nie są w stanie zdobyć się na altruizm, który przekreśla szansę na wspólnotę życia⁵². P.J. Viladrich obowiązek relacji interpersonalnych nupturientów i małżonków określa powinnością ustanowienia i **zachowania intymnej wspólnoty małżeńskiej ukierunkowaną w stronę obiektywnych celów**⁵³. Następnym w wykazie R. Sztymilera obowiązkiem w **relacjach małżeńskich jest świadczenie współmałżonkowi pomocy**. Ma ona swoje zakotwiczenie w Biblii, albowiem Bóg stworzył niewiastę i mężczyznę, by wzajemnie się wspomagali⁵⁴. Ta pomoc dotyczy wszystkich dziedzin życia, poczynając od spraw materialnych po kwestie duchowe, zawodowe i rodzinne. **Na ten temat wypowiedział się Sobór w dwóch dokumentach: *Lumen gentium* i *Gaudium et spes*, przy czym w *Lumen gentium* – słowo „pomagać” pojawia się raz w kontekście funkcji prokreacyjno-wychowawczej ale przecież pomoc wzajemna jest pojęciem szerszym i służy do realizacji innych wytyczonych celów**⁵⁵. R. Sztymiler zwrócił uwagę, że KPK nie porusza *expressis verbis* zagadnień w **tej materii**, ale kanon 1135 może pozostawiać wyraźne w tym zakresie tropy, oraz to, że obowiązek ten ujmują W. Góralski i P.J. Viladrich⁵⁶. Kolejny obowiązek zmierza w stronę pielęgnacji dobra współmałżonków, jako celu. W. Góralski jak i P.J. Viladrich nie wymieniają go, wychodząc z założenia, że przyczynianie się do dobra współmałżonka jest już ujęte w **obowiązku wzajemnej pomocy**, więc powielanie tego dodatkowego dobra niczego nowego

⁵² Jan Paweł II, FC 17-21.

⁵³ Por. P. J., Viladrich, *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa (kanony 1095-1107 Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, (tłum. s. Świaczny), Warszawa 2002, s. 312-317.

⁵⁴ „Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam: uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc” (Rdz 2, 18).

⁵⁵ Małżonkowie „wspomagają się wzajemnie we współżyciu małżeńskim oraz rodzeniu i wychowaniu potomstwa”, LG 11; zob. także: R. Sztymiler, *Doktryna Soboru Watykańskiego II o celach małżeństwa i jej recepcja w Kodeksie Prawa Kanonicznego z roku 1983*, Lublin 1993, s. 249-251.

⁵⁶ Por. R. Sztymiler, *Istotne obowiązki...*, s. 372; P. J., Viladrich, *Konsens małżeński...*, s. 317-320.

nie wnosi, choć ten ostatni akcentuje potrzebę dochowania troski⁵⁷. Ostatnim w tym zakresie obowiązkiem w związku małżeńskim jest oscylowanie w kierunku świętości. Co do tego nie ma wątpliwości W. Góralski, jedynie P.J. Viladrich mówi o doskonaleniu osobowym⁵⁸. O dążeniu do świętości małżonków pisał w *Familiaris consortio* Jan Paweł II⁵⁹. Zresztą aspekt pielęgnowania świętości podnosili Ojcowie Soborowi, mówiąc o uświęceniu tak małżonków jak i rodziny⁶⁰. Czy ten obowiązek w realizacji celów małżeństwa ma charakter moralny czy prawny może rozstrzygnąć Rota Rzymska⁶¹. W KPK z 1983 r. jest mowa, iż małżonkowie mają uświęcać się przez modlitwę, dzieła pokuty i miłosierdzia a szczególnie przez sakramenty⁶²

Obowiązki wynikające z *bonum prolis* w realizacji tego celu małżeństwa sprowadzającego się do prokreacji, R. Sztymmler nakreślił w trzech kierunkach: pożycia intymnego, które nastawione jest na zrodzenie potomstwa, przyjęcia nowego życia oraz odpowiedzialności z tego faktu. Kanon 1055 § 1 i kan. 1061 § 1 KPK stanowią, że zrodzenie potomstwa jest naturalnym celem małżeństwa wynikającym z prawa Bożego⁶³. Wszelka próba odstępstwa od tego obowiązku jest zaprzeczeniem istoty sakramentalności. Obowiązek ten w całej rozciągłości podnosi tak W. Góralski jak i P.J. Viladrich, przy czym ten ostatni odrzuca wszelkie próby sztucznej, pozaustrojowej, laboratoryjnej prokreacji, na temat czego wypowiedział się jasno Urząd Nauczycielski Kościoła⁶⁴. Podobnie rzecz ma się w odniesieniu do wszelkich form antykoncepcji, jako sprzeczne z wolą Bożą⁶⁵. Obowiązek przyjęcia potomstwa poczętego ze współmałżonkiem określane zostało w kan. 1055 § 1 i w kan. 1101 § 2 KPK, jak również w komentarzach

⁵⁷ Zob. P. J., Viladrich, *Konsens małżeński...*, s. 330-331.

⁵⁸ Tamże, s. 319.

⁵⁹ Jan Paweł II, FC 56.

⁶⁰ GS 52.

⁶¹ Por. W. Góralski, *Istotne obowiązki...*, s. 224.

⁶² Kan 839 § 1 oraz kan. 840 KPK z 1983.

⁶³ „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię” (Rdz 1, 28).

⁶⁴ Por. P. J., Viladrich, *Konsens małżeński...*, s. 311-312; zob. Pius XII, *Przemówienie do uczestników IV Międzynarodowego Kongresu Lekarzy Katolickich (29 września 1949)*, AAS 41 (1949), s. 560; Pius XII, *Przemówienie do uczestników II Światowego Kongresu o płodności i bezpłodności ludzkiej w Neapolu (19 maja 1956)*, AAS 48 (1956), s. 471-474; Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja „Donum vitae” II, 1*, AAS 80 (1988) oraz Katechizm Kościoła Katolickiego [dalej: KKK], Poznań 1992, 2376.

⁶⁵ Por. Paweł VI, *Encyklika „Humanae vitae” o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego (25.07.1968)* [dalej: HV], AAS 60 (1968), s. 11, 14; Jan Paweł II, FC 30, 41; HV, s. 257-299.

kanonistów⁶⁶. Odpowiedzialność za rodzinę wynika z zapisów kan. 1055, 1056, 1063, 1151 KPK. W sytuacji niemożności posiadania własnych dzieci Kościół proponuje adopcję małżonkom, w ten sposób także bezdzietni mogą w sposób zastępczy „przyczynić się do budowania Ludu Bożego” (226 § 1 KPK). Zachęca do tego Sobór jak i Jan Paweł II⁶⁷. „O liczbie posiadania dzieci – pisze w adhortacji Jan Paweł II – decyzja należy do rodziców a nie władz publicznych. Kościół potępia, jako ciężką obrazę godności ludzkiej i sprawiedliwości, wszystkie te poczynania rządów czy innych organów władzy, które zmierzają do ograniczania w jakikolwiek sposób wolności małżonków w podejmowaniu decyzji co do potomstwa⁶⁸. Jan Paweł II darzył wyjątkową estymą rodziny wielodzietne, bo tylko w takiej dzieci są w stanie nauczyć się psychiki – przypomina Wanda Póltawska. Jako biskup krakowski dawał temu przykład chrzcząc siódme dziecko w rodzinie, „żeby nabrało to rangi. Nie ma szans, nawet parka: chłopiec i dziewczynka nie mają szans się nauczyć psychiki męskości i psychiki kobiecości”⁶⁹.

Ostatnim pakietem obowiązków małżeńskich identyfikujących się z czwartym celem małżeństwa są powinności wynikające z wychowania dzieci. Powinność ta została podniesiona w deklaracji doborowej *Gravissimum educationis*, natomiast jeśli chodzi o KPK obowiązki te zostały wyrażone w kan. 226 § 2, 1055 § 1 i 1136⁷⁰. Chodzi tu o wychowanie fizyczne, kulturalne, społeczne, które także wymiennie jest przez niektórych kanonistów⁷¹. Jednak najwięcej uwagi w zakresie wychowawczym KPK poświęca naturze wychowania religijnego, które zostały ujęte aż w 19 kanonach. W tym procesie uczestniczą nie tylko rodzice, ale wspomaga ich Kościół. Owo wychowanie ma być realizowane zgodnie z nauką Magisterium, które swoje odzwierciedlenie ma w Dekrecie o Apostolstwie Świeckich „*Apostolicam actuositatem*” (nr 11). O trosce, jaką Kościół nakłada na rodziców względem dzieci, mówią kanony 774 § 1, 779 i 793 § 1 KPK. Wprawdzie Kodeks przypomina rodzicom o trosce zdobywania przez nich formacji

⁶⁶ Por. P. J., Viladrich, *Konsens małżeński...*, s. 320-321.

⁶⁷ Sobór Watykański II, *Dekret o apostolstwie świeckich*, „*Apostolicam actuositatem*” 11; Jan Paweł II, FC 41.

⁶⁸ Jan Paweł II, FC 30.

⁶⁹ Por. K. Wiertelak, *Przyjaźń duchowa z księdzem Karolem Wojtyłą w świetle „Beskidzkich rekolekcji” Wandy Póltawskiej*, Poznań 2016, s. 145.

⁷⁰ Sobór Watykański II, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim* „*Gravissimum educationis*” (28.10.1965); AAS 58 (1966), s. 471-505.

⁷¹ Zob. P. J., Viladrich, *Konsens małżeński...*, s. 321-322; W. Góralski, *Kanoniczna zgoda małżeńska*, Wydawnictwo Prawnicze i Ekonomiczne „Lex”, Gdańsk 1991, s. 63.

katolickich i formowania postawy bez uznania tego celu za obowiązek nałożony na opiekunów, ale wśród kanonistów pojawiają się zapytania, czy nie należałoby także wychowanie katolickie wpisać w zakres istotnych obowiązków małżeńskich. Jak zauważa R. Sztymiler „jest to obowiązek – istotny – tylko małżonków katolickich” a nie kwestionuje go także W. Góralski⁷².

R. Sztymiler określił w sumie 13 ważnych obowiązków małżeńskich, które znalazły swoje odniesienie w ramach realizacji czterech celów małżeńskich. Co więcej, jak trafnie zauważa autor, niektóre obowiązki można potraktować bardziej szczegółowo, inne mają charakter ogólny, ale wszystkie mają swoją wagę gatunkową w konstytuowaniu małżeństwa i rodziny jako wzorowego modelu w drodze do zbawienia.

Zakończenie

Zanim zdefiniowano zakres celów małżeństwa a co za tym idzie obowiązków i praw wynikających z sakramentu małżeństwa przez wieki toczyły się gorączkowe dyskusje dotycząc jego przymiotów. Szukano odniesień nie tylko w Starym i Nowym Testamencie, ale również zagłębiano się w poglądach filozofów, retorów, pisarzy, poetów starożytnych (Arystoteles, Seneka, Plutarch). Wątek małżeński, znaczenie czystości dziewiczej i praw małżeństwu przysługujących były przedmiotem dywagacji myślicieli wczesnochrześcijańskich m.in. św. Metodego z Olimpu, Świętego Ambrożego z Mediolanu, św. Hieronima, Tertuliana, św. Augustyna z Hippony stając się w dalszej perspektywie punktem odniesienia do dalszych dyskusji (Hugo od św. Wiktora, Piotr Lombard, Piotr Abelard, Izydor z Sewilii) czy w końcu św. Tomasza z Akwinu. Koncepcja Akwinaty stała się podstawą zasady ujętej w KPK z 1917 r., gdzie w pierwszym rzędzie postawiono na zrodzenie i wychowanie potomstwa. Tak widział to Pius XI, ale pogląd ten musiał być poddany rewizji w okresie tzw. *aggiornamento*, w efekcie czego Ojcowie Soborowi zrezygnowali z uprzywilejowania prokreacji, stawiając ją na równej płaszczyźnie z „miłością małżeńską” (*Gaudium et spes*). KPK z 1983 r. mówi o dwóch zasadniczych celach małżeńskich: zrodzenia i wychowania potomstwa oraz wzajemnej pomocy małżonków w realizacji wszelkiego dobra wynikającego z przymierza sakramentalnego. Jak poka-

⁷² Por. R. Sztymiler, *Istotne obowiązki...*, s. 380; także: W. Góralski, *Studia nad małżeństwem i rodziną*, Warszawa 2007, s. 383-390; tegoż: W. Góralski, *Kanoniczna zgoda...*, s. 62.

zała praktyka, jeszcze trudniej było określić obowiązki małżeńskie. KPK nie sugerował ich zakresu, pozostawiając tę kwestię teoretykom prawa i jurysprudencji. Szukano tylko odniesień, opierając się na trzech zasadniczych i czwartego dodatkowego dóbr małżeńskich – jedności, nierozzerwalności, dobra potomstwa i samego małżeństwa. Nie ma obowiązków, które w zakresie dobra małżonków deprecjonują wartość dzieci, i dobra dzieci, których wartość wyklucza dobro rodziców. Jedno i drugie się nakładają w realizacji dobra ogólnego.

Streszczenie

Problematyka małżeństwa w nauczaniu Kościoła ma swoją bogatą literaturę. W oparciu o nią i egzegezę Pisma Świętego próbowano zdefiniować cele małżeńskie, jak i prawa i obowiązki wynikające z tego sakramentu. Poprzedziły je dyskusje na temat przymiotów małżeńskich. W jakiejś mierze próbowano znaleźć odpowiedź nie tylko na kartach Biblii, ale także szukać odniesień u filozofów i mentorów zarówno w okresie antyku jak i średniowiecza. Szczególny wkład w wypracowaniu celów małżeństwa wniósł św. Tomasz z Akwinu. Jego koncepcja legła u podstaw Kodeksu Prawa Kanonicznego w 1917 r. W zapisie tej kodyfikacji znalazły się dwa cele zasadnicze: zrodzenie i wychowanie potomstwa. Wypracowana formuła stała się podstawą dla zawieranych związków małżeńskich. Tymczasem pogląd ten postanowiono poddać dyskusji, w ramach debat w okresie Vaticanum II. Uczestnicy soboru optowali za zrównaniem prokreacji z „miłością małżeńską”, przy czym małżeństwo postrzegano jako wzajemne oddanie się sobie dwóch osób, a akt małżeński jako szlachetny i godny sposób wzajemnego obdarowywania. Wzywano więc do odpowiedzialnego poczynania dzieci, choć nie przedstawiono konkretnych rozwiązań w tej dziedzinie, pozostawiając ich wypracowanie komisji powołanej przez papieża. Z jej prac korzystał Paweł VI przy redakcji encykliki „*Humanae Vita*”, ogłoszonej w trzy lata po zakończeniu soboru. Ostatecznie KPK z 1982 r. położył nacisk na dwa główne cele w związku małżeńskim: zrodzenie i wychowanie potomstwa jak również okazywanie sobie wzajemnej pomocy w realizacji wszelkiego dobra wynikającego ze związku sakramentalnego, którego tradycja w formie religijnej w Kościele Zachodnim zaczęła obowiązywać dopiero od 1563 r. wraz z wejściem w życie dekretu Soboru Trydenckiego – Tametsi.

Nie inaczej Kościół musiał zmierzyć się z obowiązkami małżeńskimi. KPK nie podejmowało wysiłku ich konkretyzacji i gradacji pozostawiając

tę kwestię dyskusji w ręku jurysprudencki. W dociekaniach starano się jedynie uwzględnić, by nie wykluczać czterech dóbr małżeńskich, w których trzy były zasadnicze: jedność, nierozzerwalność, dobro potomstwa, które razem nakładają się na dobro ogólne małżonków. Praktyka pokazała, że cele małżeństwa otwierają furtkę przed obowiązkami, jakie spoczywają na małżonkach.

Słowa kluczowe: cele małżonków, obowiązki i prawa małżonków, nierozzerwalność małżeńska, jedność, płodność, dobro małżonków

Evolution of the views on the issues of the goals of marriage and their adaptation in the Catholic Church in relation to marriage rights and obligations.

Summary

Before the scope of the goals of marriage was defined, and hence the obligations and rights arising from the sacrament of marriage, for centuries there were feverish discussions concerning its properties. References were sought in not only the Old and New Testaments but also the views of Aristotle, Seneca and Plutarch were thoroughly explored. The theme of marriage, the meaning of virgin chastity and the rights attributed to marriage were discussed by early Christian thinkers, including Saint Methodius of Olympus, Saint Ambrose of Milan, Saint Jerome, Tertullian, Saint Augustine of Hippo, thus becoming a point of reference for further discussions (Hugh of Saint Victor, Peter Lombard, Peter Abelard, Stephen of Tournai, Isidore of Seville) or finally Saint Thomas Aquinas. The concept of Aquinas became the basis for the principle included in the 1917 edition of Canon Law Codex, where bearing and upbringing of offspring was set as priority. This is how Pius XI saw it (*Casti connubi*), but this point of view was subjected to revision during the period of so-called *aggiornamento*, as a result of which the Council Fathers abandoned the privilege of procreation, placing it on an equal level with „marital love” (*Gaudium et spes*). The 1982 edition of Canon Law Codex mentions two main marriage goals: giving birth to children and their education as well as mutual help of spouses in realization of all good resulting from sacramental covenant. As practice has shown, it was even more difficult to determine marriage obligations. Can-

on Law Codex did not define their scope, leaving this issue to legal theorists and jurisprudence. References were only sought based on three essential (and a fourth additional) matrimonial goods – unity, indissolubility, well-being of offspring and the marriage itself. There are no obligations that in the interests of the spouses' welfare diminish value of the children, and the welfare of the children that would exclude the welfare of the parents. Both overlap in the implementation of the general good.

Keywords: *goals of spouses, obligations and rights of spouses, marital indissolubility, unity, fertility, welfare spouses*

Bibliografia

I. Nauczanie Kościoła

Augustinus S., *De bono coniugali*, w: *Patrologia Cursus Completus. Series Latina*, Parisiis 1844-1855, t. 40.

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II,

s. 1317; przekład polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.

Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, AAS 1917, Pars II.

Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska papieża Jana Pawła II „Familiaris consortio”* (22.11.1981).

Jan Paweł II, *List do rodzin „Gratissimam sane”* (2.02.1994).

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1992.

Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja „Donum vitae”* (22.02.1987).

Paweł VI, *Encyklika „Humanae vitae” o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego* (25.07.1968).

Pius XI, *Encyklika o małżeństwie chrześcijańskim, Casti connubii*, (31.12.1930).

Pius XII, *Przemówienie do uczestników IV Międzynarodowego Kongresu Lekarzy Katolickich 29 września 1949*, AAS 1949, nr 41, s. 560.

Pius XII, *Przemówienie do uczestników II Światowego Kongresu o płodności i bezpłodności ludzkiej w Neapolu*

19 maja 1956, AAS 1956, nr 48, s. 471-474.

Prima Romana Synodus A.D.MDCCCCLX, Typis Polyglottis Vaticanis, Rzym 1960.

Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam actuositatem”* (18.11.1965).

Sobór Watykański II, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim „Gravissimum educationis”* (28 X 1965).

Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* (7.12.1965).

Sobór Watykański II, *konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”* (26.02.1964).

II. Bibliografia podstawowa

Bogucka M., *Gorsza płeć. Kobieta w dziejach Europy od antyku po wiek XXI*, Warszawa 2005.

Borucki J., *Istotne obowiązki małżeńskie w świetle przepisów Prawa Kanonicznego i Polskiego*, „Studia

Włocławskie” 2005 nr 8, s. 250-266.

Caberletti G., *Loggetto essenziale del consenso coniugale nel matrimonio*, Brescia 1986.

Cymbała J., *Istotne obowiązki małżeńskie i przyczyny niezdolności do ich podjęcia w wyrokach Roty Rzymskiej z*

lat 1983-1992 wydanych na podstawie kan. 1095 nr 3 Kodeksu Prawa Kanonicznego, opublikowanych

w „Decisiones”, Olsztyn 2002.

Częsz B., *Małżeństwo i dziewictwo według św. Metodego z Olimpu*, „Vox Patrum” 1985 nr 8-9, s. 127-134.

Delhaye P., *Dignité du mariage et de la famille (2. partie, chapitre f)*, w: *L'Eglise dans le monde de ce temps*.

Constitution pastorale „Gaudium et spes”, t. 2. Paris 1967.

Delimata M., *Małżeństwo oraz jego cele w opinii zachodnich Ojców Kościoła*, „Poznańskie Studia

Teologiczne” 2008 t. 22, s. 103-115.

Dobro małżonków a istotne obowiązki małżeńskie, Warszawa 2010.

Franck D., *Dwa ciała. Wokół Fenomenologii Husserla*, (tłum. J. Migasiński, A. Dwulit), Warszawa 2017.

Góralski W., *Kanoniczna zgoda małżeńska*, Gdańsk 1991.

Góralski W., *Kościelne prawo małżeńskie*, Płock 1987.

Góralski W., *Poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich (kan.*

1095 n.2 KPK), w: W. Góralski, G. Dzierżon, *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa*

kanonicznego, Kan. 1095, nn. 1-3 KPK, Warszawa 2001, s. 147-190.

Góralski W., *Studia nad małżeństwem i rodziną*, Warszawa 2007.

Krajczyński J., *Wychowanie dzieci i młodzieży w świetle posoborowych dokumentów Stolicy Apostolskiej i*

Konferencji Episkopatu Polski, Płock 2002.

Kudasiewicz J., „*Mężowie, miłujcie żony, jak Chrystus umiłował Kościół*” (Ef. 5, 25-33), „*Vox Patrum*” 1985 nr

8-9, s. 81-88.

Murawski Cz., *Teologia małżeństwa i rodziny w nauczaniu biskupów polskich w 1945-1980. Studium*

dogmatyczno-pastoralne, Sandomierz 1988.

Naumowicz J., *Stosunek św. Ambrożego do małżeństwa i życia rodzinnego*, „*Vox Patrum*” 1985 nr 8-9, s. 135-

140.

Niczyporuk P., *Zawarcie małżeństwa „liberorum procreandorum causa” w prawie rzymskim*, „*Zeszyty*

prawnicze” 2014 nr 3 (14), 193-220.

Pala G.F., *Valori e fini del matrimonio nel magistero degli ultimi cinquant'anni*, Cagliari 1973.

Pawluk T., *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. III. *Prawo małżeńskie*, Olsztyn 1984.

Pogorzelska M., *Cele małżeństwa w doktrynie i w prawie kanonicznym*, „*Studia Teologiczne «Nawróćcie się i*

wierzcie w Ewangelię»”, Białysto-Drohicznyn-Łomża 2014 nr 32, s. 427-432.

Reiter J., *Der Moraltheologe Ferdinand Probst (1816-1899). Eine Studie zur Geschichte der Moraltheologie im*

Übergang von der Romantik zur Neuscholastik, Düsseldorf 1978.

Sambor J., *Społeczny wymiar hierarchii celów małżeństwa w obradach i dokumentach Soboru Watykańskiego*

II, „*Częstochowskie Studia Teologiczne*” 2004 t. 32, s. 161-182.

Skreczko A., *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o małżeństwo i rodzinę w okresie Wielkiej Nowenny*

Tysiąclecia (1957-1966). Studium teologiczno-pastoralne, Białystok 2002.
Skrzydlewski W., *Problem celów małżeństwa*, „*Analecta Cracoviensia*”
1971 nr 3.

Smoliński Tomasz, *Istotne cele małżeństwa katolickiego*, „*Ius Matrimoniale*” 2019 nr 3 (30), s. 111-124.

Stawniak H., *Uprawnienie – obowiązek zrodzenia i wychowania potomstwa w świetle kanonicznego prawa małżeńskiego*, „*Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny*” 1989 nr 3-4 (32), s. 125-142.

Szafrański W., *Synod Rzymski o sprawach małżeńskich*, „*Prawo Kanoniczne*” 1960 nr 1-2 (3), s. 413-418.

Sztychmiller R., *Cele małżeństwa według kodeksu Jana Pawła II*, „*Studia Warmińskie*” 1987 t. 24, s. 251-281.

Sztychmiller R., *Doktryna Soboru Watykańskiego II o celach małżeństwa i jej recepcja w Kodeksie Prawa Kanonicznego z roku 1983*, Lublin 1993, s. 98-100.

Sztychmiller R., *Istotne obowiązki małżeńskie*, „*Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny*” 2011 nr 1-2 (54), s. 357-381.

Sztychmiller R., *Problematyka celów małżeństwa zgłoszonych na Sobór Watykański II*, „*Studia Płockie*” 1984 t. 12, s. 35-85.

Sztychmiller R., *Soborowa koncepcja celów małżeństwa*, „*Ius Matrimoniale*” 1996 nr 1, s. 45-58.

Świto L., *Istota bonum prolis*, „*Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny*” 2002 nr 3-4 (45), s. 53-105.

Viladrich P. J., *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa (kanony 1095-1107 Kodeksu Prawa Kanonicznego)*, (tłum. s.

Świaczny), Warszawa 2002.

Węclawik P., *ANTROPOLOGIA FILOZOFICZNA MAXA SCHELERA: JEJ GENEZA, PRZEDMIOT I METODA*, „*Folia Philosophica*.

Ethica – Aesthetica – Practica” 1998 nr 16, s. 103-113.

Wiertelak K., *Przyjaźń duchowa z księdzem Karolem Wojtyłą w świetle „Beskidzkich rekolekcji” Wandy Póltawskiej*, Poznań 2016.

Wierzchanowski R., *Dobro potomstwa w kanonicznym prawie małżeń-*

skim. *Próba syntezy*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 2016 nr 2 (35), s. 51-72.

Żurowski M., *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego. Stan prawny po promulgacji Kodeksu*

Prawa Kanonicznego Kościoła Łacińskiego w 1983 r., Katowice 1987.

III. Netografia

Dekert T., *Przygotowanie do małżeństwa według Casti connubii czyli o zapomnianej nauce*,

[https://www.academia.edu/25686342/Przygotowanie_do_ma-%C5%82%C5%BCe%C5%84stwa_wed%C5%82ug\)_Casti_Connubi_czyli_o_zapomnianej_nauce](https://www.academia.edu/25686342/Przygotowanie_do_ma%C5%82%C5%BCe%C5%84stwa_wed%C5%82ug)_Casti_Connubi_czyli_o_zapomnianej_nauce), (odczytano: 09.05.2022)].